

ROZDZIAŁ VI

RENATA DEKA

„Pomaganie – pomaga”. Wolontariat jako jedna z form aktywizacji młodzieży niedostosowanej społecznie i zagrożonej niedostosowaniem społecznym

Wprowadzenie

Problem niedostosowania społecznego dzieci i młodzieży stanowi w ostatnich latach coraz bardziej widoczny problem społeczny. Jest to zjawisko niezwykle groźne, mające z reguły swoje źródła w środowisku rodzinnym¹, uwidaczniające się w wielu innych środowiskach – w tym zwłaszcza środowisku szkolnym i rówieśniczym, gdzie często na skutek innych czynników ulega dalszej intensyfikacji². Co istotne, współcześnie obserwujemy nie tylko nasilenie zachowań o charakterze nieprzystosowawczym, ale także pojawienie się nowych form tego typu zachowań, jak również nieznanych dotychczas przestrzeni umożliwiających ich manifestowanie, jak np. Internet³. Wszystko to powoduje, że te-

¹ B. Zdziech, *Niedostosowanie społeczne dzieci i młodzieży a potencjał socjalizacyjno-terapeutyczny środowiska szkolnego*, „Roczniki Pedagogiczne” 2016, nr 3, s. 83. Temat ten szerzej podejmują także m.in.: M. Radochoński, *Osobowość antyspołeczna*, Rzeszów 2000, s. 185; B. Urban, *Zaburzenia w zachowaniu i przestępczość młodzieży*, Kraków 2000, s. 141; B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2001, s. 454.

² Por. J. Siemionow, *Kształcenie resocjalizujące – specyfika i znaczenie procesu edukacji nieletnich niedostosowanych społecznie*, „Resocjalizacja Polska” 2013, nr 4, s. 103–104.

³ R.M. Ilnicka, *Środowiskowy kontekst niedostosowania społecznego młodzieży*, Toruń 2008, s. 62–68. Zob. również: P. Hanyga-Janczak, *Mass media a zachowania dzieci i młodzieży w wolnym czasie*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2007, nr 2, s. 79–88; M. Gałaś, *Przemoc w mediach*, [w:] *Przemoc dzieci i młodzie-*

matyka niedostosowania społecznego dzieci i młodzieży wzbudza coraz szersze zainteresowanie wśród naukowców reprezentujących różne dyscypliny nauki. Interdyscyplinarne podejście, jakkolwiek niezbędne, nie umożliwiło jak dotąd wypracowania jednoznacznej odpowiedzi, czym właściwie omawiane niedostosowanie jest. Poszczególni Autorzy nie tylko proponują różne ujęcia definicyjne⁴, ale też zamiennie posługują się terminami takimi jak chociażby: nieprzystosowanie, demoralizacja, wykoślenie społeczne, zaburzenia w zachowaniu⁵, co szerzej zostało zaprezentowane we wcześniejszym tekście niniejszej publikacji. Niezależnie od tego, którą definicję przyjmiemy jako wiodącą, konieczne jest podejmowanie działań mających zapobiegać powstawaniu symptomów niedostosowania społecznego lub przeciwdziałać dalszemu ich rozwojowi. Jedną z form pracy, coraz częściej wykorzystywaną w toku oddziaływań wobec młodzieży niedostosowanej społecznie lub niedostosowaniem zagrożonej jest zaangażowanie w wolontariat. Taką formułę aktywizacji wykorzystano także podczas Festiwalu *Song of Songs*, a jej rezultaty zostaną ukazane na kolejnych stronach tekstu.

Wolontariat jako jedna z form przeciwdziałania problemom społecznym

Definicja pojęcia

Termin „wolontariusz” pochodzi od łac. *voluntarius*, co w dosłownym tłumaczeniu oznacza dobrowolny, ochotniczy, chętny. Pierwotnie pojęciem tym posługiwano się na określenie wojskowego, ochotnika lub praktykanta, wykonującego swoje obowiązki nie w celu uzyskania wynagrodzenia, a po to, by na-

ży, J. Papież, A. Płukis (red.), Toruń 1999; A. Seredyński, *Oddziaływanie mediów na zachowanie się nieletnich*, „Problemy Nauk Stosowanych” 2013, t. 1, s. 31–42; J. Izdebska, *Multimedia zagrażające współczesnemu dziecku*, [w:] *Dziecko i media elektroniczne – nowy wymiar dzieciństwa. Komputer i Internet w życiu dziecka i obraz jego dzieciństwa*, I. Izdebska, T. Sosnowski (red.), t. 2, Białystok 2005, s. 108.

⁴ M. Grzegorzewska, *Dążenie do odnowy dróg resocjalizacji młodzieży niedostosowanej społecznie*, „Szkola Specjalna” 1960, nr 6, s. 8; H. Spionek, *Zaburzenia psychoruchowego rozwoju dziecka*, Warszawa 1965, s. 274; O. Lipkowski, *Resocjalizacja*, Warszawa 1987, s. 30; L. Pytka, T. Zacharuk, *Zaburzenia przystosowania społecznego dzieci i młodzieży. Aspekty diagnostyczne i terapeutyczne*, Warszawa 1998, s. 40.

⁵ Por. M.J. Żmichowska, *Niedostosowanie społeczne. Przegląd wybranych definicji*, „Zeszyty Pedagogiczno-Medyczne” 2012, nr 18, s. 161.

uczyć się zawodu⁶. Obecnie pod pojęciem wolontariat rozumie się „bezpłatne i dobrowolne działanie na rzecz innych wykraczające poza związki rodzinno-koleżeńsko-przyjacielskie”⁷, zaś wolontariusz to „osoba, która ochotniczo, z własnej potrzeby, podejmuje jakieś pożyteczne działanie na rzecz innych ludzi”⁸. Podobne znaczenie pojęciu „wolontariusz” nadaje *Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie*, która reguluje funkcjonowanie wolontariatu w Rzeczypospolitej Polskiej. W myśl przepisów ustawy, wolontariuszem jest „każda osoba fizyczna, która ochotniczo i bez wynagrodzenia wykonuje świadczenia na zasadach określonych w ustawie na rzecz uprawnionych organizacji i instytucji”⁹. Przytoczone definicje zwracają uwagę na kluczowe aspekty rozumienia pojęcia, mianowicie działanie na rzecz innych ludzi (przy czym nie mogą to być osoby bliskie) oraz dobrovolność podejmowanych działań. Podkreślają też, że wykonywana w ramach wolontariatu praca ma charakter bezpłatny, przy czym należy mieć świadomość, że nie jest to równoznaczne z bezinteresownością, a brakiem wynagrodzenia materialnego. Wolontariusze za swoją pracę nie otrzymują co prawda zapłaty pieniężnej, ale zyskują gratyfikację niematerialną, np. w postaci zaspokojenia własnych motywacji poprzez poczucie bycia potrzebnym, znalezienie sensu życia czy podniesienie poczucia własnej wartości¹⁰.

Trudno jednoznacznie wskazać, kiedy działalność wolontariacka miała swoje początki. Prawdopodobnie trwa ona od początku istnienia ludzkości, jednak pierwotnie nie posiadała określonych ram instytucjonalnych, które zyskała dopiero w miarę jej rozwoju i rozpowszechniania w organizacjach kościelnych, samopomocowych, a wreszcie pozarządowych. Niemniej jednak, za jednego z prekursorów wolontariatu we współczesnym rozumieniu uważa się szwajcarskiego pacyfistę – Pierre Ceresola. Zorganizował on w 1920 r. *Service Civil Volontaire*, czyli pierwszy obóz, będący odpowiedzią na konsekwencje I wojny światowej. Spośród przebywających w obozie zostali wybra-

⁶ M. Kostek, *Wolontariat w hospicjum impulsem do zmiany w człowieku?*, Lublin 2010, s. 73.

⁷ M. Ochman, P. Jordan, *Jak pracować z wolontariuszami. Centrum Wolontariatu w Warszawie*, Warszawa 2000, s. 5.

⁸ Z. Cendrowski, *Wolontariusze*, Warszawa 1998, s. 8.

⁹ *Ustawa z dnia 23 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie* (Dz. U. Nr 96, poz. 873).

¹⁰ P. Krakowiak, A. Janowicz, *Historia i współczesność wolontariatu hospicyjnego*, [w:] *Podręcznik koordynatora wolontariatu hospicyjnego*, P. Krakowiak, A. Modlińska, J. Binnebesel (red.), Gdańsk 2009, s. 12.

ni ochotnicy pochodzący z walczących ze sobą do niedawna krajów, którzy uczestniczyli w pracach mających na celu odbudowę położonej niedaleko Verdun wioski, zniszczonej na skutek działań wojennych. Ceresole miał świadomość dysonansów istniejących między ideałami chrześcijańskiej miłości bliźniego a politycznymi rozgrywkami i okrucieństwem wojny, dlatego też w następnych latach organizował kolejne obozy. Przyczynił się on także do narodzin wielu grup, dążących do realizacji ideału bezinteresownej miłości i pokoju, poprzez pracę ochotniczą¹¹. Z kolei w Stanach Zjednoczonych rozwój wolontariatu był związany w dużej mierze z koniecznością współpracy przy budowie domów, miast czy w trakcie polowań. Wzajemna pomoc była niezbędna dla przetrwania i przyczyniła się do narodzin pierwszych społeczności lokalnych. Osadnicy pomagali sobie oraz nowo napływającym osadnikom, dając w ten sposób początek działaniom wolontarystycznym w Stanach. Prawdziwy rozwój wolontariatu obserwuje się jednak dopiero po II wojnie światowej, kiedy to powstało wiele inicjatyw i organizacji międzynarodowych promujących tego typu działania. Jedną z nich jest UNESCO, które powołało do życia instytucję mającą ułatwić współpracę i koordynację organizacji wolontariackich – CCIVS (*Coordinating Committee for International Voluntary Service*)¹², zrzeszającą obecnie ok. 140 organizacji. Na rozwój ruchu wolontariackiego w Europie istotny wpływ miało ponadto powstanie Unii Europejskiej, dzięki której możliwa jest współpraca między narodowymi instytucjami wolontariatu, które wspólnie opracowują szczegółowe programy działania, odpowiadając za promocję i rozwój pracy ochotniczej¹³. Rozszerzanie Wspólnoty o kolejne państwa członkowskie ułatwia prowadzenie wspólnych działań, zwiększając jednocześnie ich zasięg. Dodatkowo tworzone są dyrektywy umożliwiające prowadzenie działalności wolontariackiej na terenie Unii, jak również specjalne programy, wspierające finansowo tego typu przedsięwzięcia. Co więcej, cyklicznie odbywają się różnego rodzaju wydarzenia międzynarodowe, krajowe i regionalne, promujące społeczne zaangażowanie, jak np. te zorganizowane w ramach ogłoszonego przez Unię Europejską w 2011 r. Roku Wolontariatu¹⁴.

Tradycja pracy społecznej w Polsce jest bardzo długa, a osoby zajmujące się nią często określa się mianem społeczników, altruistów itp. Choć przez

¹¹ K. Braun, *Pomaganie mnie nakręca. Informator dla wolontariuszy*, Warszawa 2005, s. 3–4, <http://wolontariat.caritas.pl/wp-content/uploads/2015/04/Informator-dla-wolontariuszy.pdf> (dostęp: 10.08.2018).

¹² <http://www.ccivs.org/> (dostęp: 09.08.2018).

¹³ K. Braun, op. cit., s. 6.

¹⁴ P. Krakowiak, *Wolontariat w opiece u kresu życia*, Toruń 2012, s. 78–79.

wiele lat nie używano pojęcia wolontariusz, powszechnie znane są sylwetki osób, które można by określić w ten sposób, jak np. Henryk Jordan czy Janusz Korczak. Próbę opracowania historii rozwoju wolontariatu i dobroczynności w Polsce podjęła Ewa Leś w książce pt. *Zarys historii dobroczynności i filantropii w Polsce*, w której przybliżyła inicjatywy podejmowane za czasów pierwszych królów, działalność prowadzoną przez zakony, XIX- i XX-wieczną pracę dobroczynną przemysłowców, projekty realizowane przez Polaków okresu międzywojennego, a także współczesną działalność charytatywną, np. Janiny Ochojskiej czy Jerzego Owsiaaka¹⁵. Warto podkreślić, że na przestrzeni lat funkcjonowanie działalności społecznej w Polsce było w dużym stopniu uzależnione od sytuacji politycznej. Pierwsze sukcesy, jak np. założenie przez Helenę Radlińską Studium Pracy Społeczno-Oświatowej w Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie, szybko zostały zaprzepaszczone, bowiem w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej organizacje społeczne kontrolowane były przez państwo i spełniały funkcję propagandową i ideologiczną. Doprowadziło to w efekcie do wykształcenia się w społeczeństwie postawy negatywnej wobec działalności wolontariackiej, przejawiającej się chociażby w unikaniu zaangażowania w tego typu aktywność.

Zmiana społecznego odbioru wolontariatu nastąpiła dopiero wraz z narodzinami Solidarności. W Krakowie powstało wówczas Towarzystwo Przyjaciół Chorych „Hospicjum”, a w Gdańsku ksiądz Eugeniusz Dutkiewicz wraz z grupą wolontariuszy świadczył domową opiekę hospicyjną. Próby stworzenia alternatywy dla nieformalnych struktur wolontariatu, tworzonych głównie przez grupy i organizacje kościelne, doprowadziły ostatecznie do uchwalenia ustawy o fundacjach (1984 r.) oraz ustawy o stowarzyszeniach (1989 r.). Rzeczywiste odbudowywanie wolontariatu w Polsce zaczęło się jednak dopiero wraz z przywróceniem demokracji¹⁶. W tym okresie powstało w Warszawie pierwsze Centrum Wolontariatu, zajmujące się promowaniem bezinteresownej pomocy innym, pośrednictwem ofert pomiędzy organizacjami a osobami chcącymi zostać wolontariuszami, przygotowaniem wolontariuszy, organizacji pozarządowych oraz placówek publicznych do współpracy, jak również konsultowaniem zmian aktów prawnych i strategii dotyczących wolontariatu i aktywności społecznej¹⁷.

¹⁵ K. Braun, op. cit., s. 6.

¹⁶ P. Krakowiak, *Wolontariat w opiece...*, op. cit., s. 79–81.

¹⁷ P. Krakowiak, *Historia i współczesność wolontariatu...*, op. cit., s. 14.

Uniwersalność wolontariatu przyczynia się do jego rozpowszechniania, powodując, iż idea bezinteresownej pomocy drugiemu człowiekowi przekracza geograficzne odległości, granice polityczne czy bariery kulturowe. Dzięki temu wolontariusze są wszędzie, gdzie potrzebna jest ich pomoc¹⁸. Jednocześnie, wielość korzyści wynikających z wolontariatu powoduje, że coraz częściej postrzegany jest jako skuteczna forma przeciwdziałania lub rozwiązywania problemów społecznych, zwłaszcza w tych sektorach, gdzie działalność instytucji państwowych okazuje się niewystarczająca.

Po co komu wolontariat?, czyli o motywacji i korzyściach wynikających z zaangażowania w wolontariat

Jak podaje Wincenty Okoń, motywacja to zbiór motywów występujących aktualnie u danej osoby, określających kierunek jej działania. Może być ona wewnętrzna lub zewnętrzna (narzucona przez środowisko). Sam termin motywacja pochodzi natomiast od łac. słowa *movere*, co oznacza poruszać, popychać¹⁹. Motywacja to zatem nic innego jak bodziec, który skłania człowieka do działania, mającego w rezultacie umożliwić osiągnięcie jakiegoś celu. Z reguły jej źródłem są świadome intencje, np. aspiracje czy marzenia, warto mieć jednak na uwadze, że działanie konkretnej osoby może być polimotywacyjne, czyli wynikać z kilku motywów, czasami nawet pozornie sprzecznych ze sobą. Co więcej, źródła motywacji mogą ewoluować i zmieniać się w trakcie realizacji zadań, rzutując na sposób w jaki osoba je wykonuje. Poznanie źródeł motywacji do zaangażowania w wolontariat zdaje się być szczególnie istotne, bowiem rzutują one na jakość wykonywanych zadań, jak również poczucie zadowolenia i satysfakcji z podejmowanej aktywności. Jak już podkreślono, motywacja może wynikać z różnych czynników, jednak Józefa Brągiel, odwołując się do raportu „Wolontariat, filantropia i 1%. Raport z badań za lata 2001–2005” do najważniejszych zalicza:

- motywów altruistycznych – bezpośrednio związane z przekonaniami moralnymi, religijnymi czy nawet politycznymi, wyrażają się często w przekonaniach typu: „powinno się pomagać innym” czy „mam do spłacenia dług”;

¹⁸ J. Brągiel, *Motywy podejmowania działań prospołecznych przez wolontariuszy*, [w:] *Rodzina jako środowisko pracy socjalnej. Teoria i praktyka*, B. Matyjas, J. Biała (red.), Kielce 2007, s. 33.

¹⁹ W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2001, s. 246.

- motywów egoistycznych – wynikają z chęci osiągnięcia określonych korzyści osobistych, takich jak np. zdobycie nowych umiejętności oraz doświadczeń zawodowych, uzyskanie doświadczenia dobrze wyglądającego w życiorysie, potrzeba wypełnienia nadmiaru czasu wolnego czy założenie – jeśli ja pomogę teraz innemu, to inni pomogą kiedyś mnie;
- motywów afiliacyjnych – wynikają z potrzeby psychologicznej człowieka i wyrażają się w dążeniu do bycia z innymi ludźmi, przynależności do grup społecznych i uzyskaniu ich akceptacji; są wyraźnie widoczne w deklaracjach typu „moi znajomi też tak robią” czy „daje to możliwość bycia między ludźmi i nawiązania kontaktów”;
- motywów zadaniowych, jak np. chęć zdobycia nowych umiejętności i nauczania się czegoś nowego.

Specyficzną motywację często stanowi także poszukiwanie swojego miejsca w życiu czy sposobów na samorealizację. Wielokrotnie wolontariusze mają nadzieję, iż praca społeczna, w którą się angażują, pomoże im zmienić ich dotychczasowe życie, da szansę znalezienia zatrudnienia czy okazję do wyrwania się z domu²⁰. Rodzaju motywacji, jaką kieruje się osoba podejmując decyzję o udziale w wolontariacie nie należy poddawać ocenie – nawet jeśli robi to dla „zabicia swojego czasu wolnego”, a mimo to właściwie wywiązuje ze swoich obowiązków i potrafi pomóc drugiemu człowiekowi, nie ma w tym nic, czego mogłaby się wstydzić czy za co należałoby ją krytykować²¹, jak bowiem pisał Jan Paweł II: „Dobro czynią nie tylko, ani nie przede wszystkim dobroczyńcy, a odwrotnie, czynienie dobra czyni ludzi dobrymi”²².

Wielość motywów skłaniających do zaangażowania w wolontariat powoduje, że można wskazać równie wiele korzyści wynikających z tej formy aktywności. Jak możemy przeczytać w Karcie Wolontariusza, „Wolontariat jest szansą dla każdego, niezależnie od płci, rasy, narodowości, wyznania, przekonań politycznych, wieku czy stanu zdrowia (...). Wolontariat daje szansę wykorzystania własnych umiejętności i doświadczeń, rozwinięcia zainteresowań, zdobycia doświadczenia w nowych dziedzinach, wywarcia wpływu na zmiany społeczne i możliwość zaangażowania się”²³. Badania empiryczne pokazują ponadto, że zaangażowanie w wolontariat pozwala zdobyć niezwykle cenne w codziennym życiu kompetencje i umiejętności, co ukazuje tabela 1.

²⁰ J. Brągiel, op. cit., s. 36–37.

²¹ Fundacja Kaliski Inkubator Przedsiębiorczości, <http://www.kip.kalisz.pl/ts/?s=13> (dostęp: 29.07.2018).

²² J. Brągiel, op. cit., s. 38.

²³ M. Kostek, op. cit., s. 75.

Tabela 1. Kompetencje zdobywane przez wolontariuszy (w %)

Kategoria kompetencji	Rozwijają		Nie rozwijają
	w dużym stopniu	w pewnym stopniu	
Otwartość na nowe kontakty	85	16	–
Talenty organizacyjne	64	39	–
Aktywne słuchanie	66	27	8
Kompetencje przywódcze	34	47	20
Umiejętność dostosowania się do grupy i współpracy z nią	64	35	4
Umiejętności z zakresu komunikacji	75	24	–
Umiejętność pracy w grupie i podziału obowiązków między jej członków	49	47	12
Umiejętność konstruktywnej krytyki	34	51	20
Umiejętność przystosowania się do zmiennych warunków sytuacyjnych	64	39	–
Umiejętność konstruktywnego rozwiązywania konfliktów	57	39	–
Kreatywność i otwartość na innowacje	68	24	4
Bycie osobą niezawodną, solidną	79	22	–
Samodzielność i podejmowanie inicjatywy	58	43	4
Umiejętności reprezentacyjne i z zakresu <i>Public relations</i>	19	55	44
Umiejętności zawodowe	49	37	24
Umiejętności komputerowe	26	37	68
Gotowość do niesienia pomocy	85	20	4
Lojalność	64	29	–
Osobista równowaga	69	28	4
Koncentracja na zadaniach i faktach	57	39	–
Bycie osobą godną zaufania	79	15	–
Pewność siebie	70	22	–

Źródło: Opracowanie własne na podstawie schematów zamieszczonych w: K. Krzyczkowski, *Wolontariat krok do kariery*, Warszawa 2011, s. 15–16.

Analiza danych zamieszczonych w tabeli 1 – zaczerpniętych z pracy Karola Krzyczkowskiego²⁴ – pokazuje, że uczestnictwo w wolontariacie poniekąd wymusza na wolontariuszach odnalezienie się w nowej sytuacji i grupie osób, a co za tym idzie, wypracowanie właściwych mechanizmów komunikacji oraz konstruktywnych sposobów rozwiązywania konfliktów, jednocześnie czyniąc ich współodpowiedzialnymi za efekty podejmowanych wspólnie działań²⁵. Tym samym w pełni zasadna wydaje się być opinia Stasia Gawrońskiego: „wolontariat jest filarem nośnym naszego społeczeństwa. Jest nieodzowny, nie możemy się bez niego obejść, nie tylko ze względu na oferowane usługi tym, którzy ich potrzebują, ale przede wszystkim ze względu na kulturę i wartości jakie sobą przedstawia”²⁶. Wśród zasygnalizowanych przez Autora wartości należy wskazać przede wszystkim: szacunek dla drugiego człowieka, troskę o osoby słabsze i potrzebujące wsparcia, wrażliwość na krzywdę innych, cierpliwość, umiejętność bezinteresownego działania oraz współpracy z innymi dla osiągnięcia zamierzonych celów. Zaangażowanie w wolontariat korzystnie oddziałuje na samoocenę i poczucie własnej wartości, pozwala zmieniać dotychczasowe postawy i kształtować społecznie akceptowane zachowania. Można zatem stwierdzić, że wolontariat pozwala zapobiegać lub niwelować wszystkie te niepożądane zachowania, które obserwowane są u dzieci i młodzieży zagrożonej niedostosowaniem lub niedostosowanej społecznie²⁷. Potwierdzeniem tak przyjętego założenia wydaje się być coraz częstsze wykorzystywanie tejże formy aktywności w toku oddziaływań resocjalizacyjnych względem młodzieży podlegającej nadzorowi instytucjonalnemu²⁸.

²⁴ K. Krzyczkowski, *Wolontariat krok do kariery*, Warszawa 2011.

²⁵ Zob. też: A. Paczkowska, P. Krakowiak, R. Witkowski, *Wolontariat więźniów jako dobra praktyka włączania do życia w społeczności*, „Wychowanie na co Dzień” 2011, nr 6.

²⁶ S. Gawroński, *Ochotnicy miłości bliźniego. Przewodnik po wolontariacie*, Warszawa 1999, s. 27.

²⁷ E. Trojanowska, *Wolontariat jako metoda uspołeczniania uczniów niedostosowanych społecznie*, Warszawa 2013, <http://docplayer.pl/18751906-Elzbieta-trojanowska-wolontariat-jako-metoda-uspołeczniania-uczniow-niedostosowanych-społecznie.html> (dostęp: 13.04.2018).

²⁸ R. Sadowski, *Wolontariat wychowanek jako metoda pracy resocjalizacyjnej w Schronisku dla Nieletnich i Zakładzie Poprawczym w Warszawie-Falenicy*, [w:] *Nieprzystosowanie społeczne dzieci i młodzieży. Teoria i praktyka*, S. Ćmiel (red.), Józefów 2011, s. 191–200; K. Kasprzak, *Wolontariat jako jedna z metod resocjalizacji*, <http://www.mow.powiat.koszalin.pl/przyklady/publikacje/kk.pdf> (dostęp: 03.08.2018).

Wolontariat podczas *Song of Songs Festival*

Utworzenie grupy wolontariackiej, która aktywnie włączy się w przygotowanie oraz pracę podczas festiwalu było jednym z zadań przewidzianych w ramach projektu „Na drodze do *Song of Songs*”, dofinansowanego przez Ministra Sprawiedliwości na realizację zadań w zakresie Przeciwdziałania Przyczynom Przystępczości (DSRiN-I-7211-228/18). Celem podzadania była aktywizacja oraz włączenie osób zagrożonych przestępczością do wartościowych działań, których efektem będzie wyjątkowe i wartościowe wydarzenie kulturalne. Wspólna, zespołowa praca miała pokazać konstruktywne sposoby spędzania czasu wolnego, zachęcić do działania w środowisku lokalnym, jak również stanowić wartościową praktykę zawodową, która może zaowocować w ich przyszłości.

Grupę wolontariacką stworzyła młodzież niedostosowana społecznie i niedostosowaniem zagrożona – łącznie było to 15 osób (5 chłopaków oraz 10 dziewcząt), w wieku 15–23 lata. Wolontariusze przez dwa dni aktywnie pomagali przy obsłudze festiwalu, wykonując szereg różnorodnych zadań, wśród których wymienić można m.in. pomoc przy obsłudze technicznej koncertów, nadzorowanie porządku i kolejności występów (współpraca z inspicjentką), zabezpieczenie potrzeb artystów występujących podczas festiwalu (pomoc przy obsłudze garderób), wsparcie uczestników festiwalu (udzielanie odpowiedzi na pytania, zapewnienie bezpieczeństwa, rozdawanie folderów itp.).

Z badań własnych

Uczestniczący w projekcie wolontariusze zostali objęci badaniami, których celem było poznanie ich indywidualnego sposobu doświadczania i postrzegania wolontariatu. Badania osadzono w nurcie badań jakościowych, wykorzystując w procesie zbierania danych technikę wywiadu, a konkretnie otwartego wywiadu pogłębionego²⁹. Wywiad prowadzono w dwóch częściach – przed rozpoczęciem wolontariatu i po jego zakończeniu. W pierwszej części badania wzięli udział kandydaci na wolontariuszy (11 spośród 15 osób, 4 osoby nie zgodziły się na udzielenie wywiadu bądź publikację uzyskanych w jego trakcie danych), w drugiej w związku z nieobecnością części wolontariuszy na spotkaniu podsumowującym zebrano dane jedynie od 7 osób. W trakcie pozyskiwa-

²⁹ K.N. Denzin, Y. Lincoln, *Metody badań jakościowych*, t. 1, Warszawa 2009; U. Flick, *Projektowanie badania jakościowego*, Warszawa 2010.

nia informacji zadbano o ich rzetelność i wiarygodność, dopełniono też wszelkich wymogów etycznych. Przeprowadzenie badań zostało poprzedzone opracowaniem dyspozycji do wywiadu, zaś zebrany materiał poddano analizie, posługując się wypracowanymi kategoriami analitycznymi:

- Dotychczasowe doświadczenia z wolontariatem
- Rozumienie pojęcia wolontariat
- Motywacja do zaangażowania w wolontariat
- Korzyści z udziału w wolontariacie
- Ogólna ocena Festiwalu *Song of Songs*.

W toku badań własnych poszukiwano odpowiedzi na następujące pytania:

1. Jaki jest stosunek młodzieży niedostosowanej społecznie i zagrożonej niedostosowaniem społecznym do wolontariatu i jaką rolę pełni tego typu aktywność w kontekście przeciwdziałania symptomom niedostosowania?
 - 1.1. Jak młodzież rozumie pojęcie „wolontariat”?
 - 1.2. Co skłania młodzież do zaangażowania w wolontariat?
 - 1.3. Jakie korzyści dostrzegają w zaangażowaniu w wolontariat młodzi ludzie?

Kategoria: Dotychczasowe doświadczenia z wolontariatem

Większość badanych nie posiadała wcześniejszych doświadczeń wolontariackich, a zaangażowanie w pracę podczas *Song of Songs Festival* miało być ich pierwszą tego typu aktywnością.

Wcześniej nie uczestniczyłam w żadnym wolontariacie. (Informator 2)

Nigdy nie brałam udziału w takiej akcji, jest to dla mnie nowe doświadczenie. (Informator 3)

Nigdy nie brałam udziału w tego typu wydarzeniach. (Informator 4)

Dowiedziałem się o tym projekcie w ośrodku. Dla mnie to zupełna nowość, bo nigdy w życiu nie byłem wolontariuszem nigdzie. (Informator 9)

To mój pierwszy raz. Chcę zobaczyć jak to jest. (Informator 10)

Nigdy nie byłem wolontariuszką, to pierwszy raz. (Informator 11)

Dotychczas badani wybierali inne formy aktywności, które nie zawsze były pożądane ze społecznego punktu widzenia, a które w sposób negatywny przełożyły się na ich obecne funkcjonowanie.

Nigdy mnie to specjalnie nie interesowało, spędzanie czasu z kumplami było ciekawsze. Nie raz człowiek głupoty robił, a później były z tego kłopoty. (Informator 9)

Wcześniej wołałam zażywać, niż się angażować. (Informator 11)

Dla pozostałych uczestników projektu wolontariat podczas *Song of Songs Festival* miał być kolejną formą zaangażowania. Wszyscy oni posiadali już uprzednie doświadczenie w pracy wolontariackiej.

Ten wolontariat będzie trzecim, do którego uczęszczam. Wcześniej były WOŚP i Caritas. (Informator 1)

Wolontariatem zajmuję się od 5 lat. Mam okazję to robić w szkolnym klubie *Ośmiu Wspaniałych*. Organizujemy akcje charytatywne, włączamy się w inne działania, np. brałam udział w zbiórce pieniędzy w ramach WOŚP. (Informator 5)

Brałam udział w różnych wolontariatach. Byłam wolontariuszką w szkole podstawowej. Brałam też udział w przygotowaniach do Światowych Dni Młodzieży w 2016 r. oraz w przygotowaniach Marszu dla Życia. (Informator 6)

Byłam już kiedyś wolontariuszką. Chodziłam do hospicjum. Zresztą ja mam taki charakter, że jest mnie wszędzie pełno, także lubię takie działania. Było ciężko, bo emocji strasznie dużo. Ale cieszyłam się chodząc tam, miło było jak ludzie cieszyli się, że ja tam wracam i chcieli ze mną rozmawiać. (Informator 7)

Ja lubię pomagać i jakoś tak staram się to robić. W sumie zaczęło się od gimnazjum, jak uczestniczyłam w zbiórkach żywności. Później chodziłam do szpitala do dzieci. Jeździłam też od mojej mamy z przedszkola na wycieczki i pomagałam im. (Informator 8)

Na uwagę zasługuje duże zróżnicowanie dotychczasowych form zaangażowania badanych, obejmujące zarówno działania o charakterze akcyjnym – udział w zbiórkach żywności/pieniędzy, wolontariat podczas Światowych Dni Młodzieży czy Marszu dla Życia, jak i systematyczną, rozciągniętą w czasie aktywność – wolontariat w szpitalu dziecięcym czy hospicjum. Szczególnym wyzwaniem był zwłaszcza wolontariat w hospicjum, który wymaga znacznie więcej od wolontariusza, aniżeli inne formy aktywności. Dotyczy to zarówno obszaru umiejętności i kompetencji własnych (np. umiejętność odnalezienia się w nowej sytuacji, właściwego doboru słów czy gestów w trakcie rozmowy z podopiecznym hospicjum, by przez nierozważne, nieprzemyślane za-

chowanie nie spowodować dodatkowego cierpienia u osoby, która i tak doświadcza go już w ogromnym stopniu), jak i sfery psychicznej (wolontariat w hospicjum jest znacznie bardziej obciążający psychicznie aniżeli inne formy ze względu na duże nagromadzenie emocji oraz nie tylko świadomość nieuchronności śmierci, ale też jej obserwowanie i towarzyszenie w odchodzeniu podopiecznych).

Kategoria: Rozumienie pojęcia wolontariat

Zdecydowana większość badanych, niezależnie od tego czy angażowała się w działania o charakterze wolontariackim czy też nie, nie miała trudności ze zdefiniowaniem pojęcia wolontariat. Wyłącznie jedna osoba nie udzieliła odpowiedzi na to pytanie, tłumacząc to brakiem wiedzy i niechęcią do wymyślania odpowiedzi pod presją sytuacji. Badani podkreślali, że wolontariat to pomoc drugiemu człowiekowi. Jedna z informaterek podjęła ponadto próbę doprecyzowania i rozwinięcia tak postawionego twierdzenia, słusznie zauważając, że beneficjentem pomocy wolontariusza nie może być osoba z nią spokrewniona czy jej bliska, a co za tym idzie, relacja wolontariusz – odbiorca pomocy winna wykraczać poza relacje rodzinno-koleżeńskie. Wypowiedzi niektórych spośród uczestników projektu wskazują jednocześnie na ich świadomość zróżnicowania form wolontariatu, co daje potencjalnym kandydatom na wolontariuszy możliwość wyboru gdzie i w jakim zakresie chcą pomagać. Większość respondentów wskazywała też na inne cechy wolontariatu – dobrowolność, nieodpłatność i bezinteresowność. Na uwagę zasługuje ponadto fakt, iż część badanych ma świadomość korzyści osobistych wynikających z zaangażowania w wolontariat, jak np. możliwość wchodzenia w nowe relacje interpersonalne czy poszerzenia swojej wiedzy. Co ważne, tego typu stwierdzenia pojawiły się u osób, które posiadają już doświadczenie w byciu wolontariuszem, można zatem przypuszczać, że pozytywne uprzednie doświadczenia stanowią jeden z czynników motywujących do dalszego angażowania się.

Wolontariat to bezpłatna praca na rzecz innych. (Informator 1)

Wolontariat to dobrowolna pomoc drugiemu człowiekowi. Za tą pomoc nie chce się wynagrodzenia, ktoś pomaga bo chce, robi to bezinteresownie. (Informator 2)

Wolontariat to pomoc drugiemu człowiekowi. Jest bezpłatna i bezinteresowna. Pomaga się bo się chce coś dobrego zrobić. Od wolontariusza zależy co będzie robił i komu pomagał. (Informator 3)

Wolontariat to pomoc drugiej osobie, tylko to nie może być osoba z nami spokrewniona czy jakoś nam bliska. Wtedy to jest normalna pomoc, wynikająca z naszych relacji z tą osobą. Wolontariuszem jest się, gdy angażuje się w działania na rzecz innych ludzi których nie znamy, i nie chce się za to żadnych pieniędzy czy innych nagród. (Informator 4)

Wolontariat to dobrowolna, bezinteresowna pomoc drugiemu człowiekowi, chociaż można być też wolontariuszem np. w schronisku dla zwierząt i wtedy to im się pomaga, a nie ludziom. Dla mnie wolontariat to przede wszystkim możliwość obcowania z drugim człowiekiem – nawiązywania relacji, prowadzenia rozmów, itp. (Informator 5)

Wolontariat to dla mnie pomoc innym, przy jednoczesnym czerpaniu wiedzy dla siebie. (Informator 6)

To jest taka bezinteresowna pomoc. Idziesz tam i nie oczekujesz niczego w zamian. Robisz coś dla innych, a przy okazji robisz coś dla siebie. (Informator 7)

Wolontariat to dla mnie taka odskocznia, żeby zrobić coś bezinteresownego dla drugiej osoby. Lubię to po prostu. (Informator 8)

Szczerze to nie wiem do końca, bo nigdy nie byłem. Nie chcę na siłę teraz czegoś wymyślać. (Informator 9)

Nie wiem do końca. Bo to zależy jak się spojrzy. Bo to może być praca za darmo albo pomoc innym za darmo. Ale dla mnie to jednak pomoc innym. (Informator 10)

To jest bezinteresowna pomoc”. (Informator 11)

Kategoria: Motywacja do zaangażowania w wolontariat

Jak pokazała analiza literatury, motywy skłaniające do zaangażowania w wolontariat mogą mieć różnicowany charakter. Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku uczestników projektu, w wypowiedziach których uwidaczniają się zarówno motywy altruistyczne, egoistyczne, afiliacyjne, jak i zadaniowe. Na uwagę zasługuje też fakt, że u wszystkich respondentów decyzja o zaangażowaniu w wolontariat miała charakter polimotywacyjny, a spośród wymienianych przez nich czynników trudno wskazać ten, który pełniłby rolę dominującego w procesie decyzyjnym. Zdecydowanie najczęściej jako powód swojej decyzji badani wskazują chęć spróbowania czegoś nowego, zdobycia nowych doświadczeń i poznania nowych ludzi. Szczególnie interesująca wydaje się dla nich zwłaszcza możliwość zobaczenia koncertu od innej strony, aniżeli ma to miejsce zazwyczaj, czyli z perspektywy widza, odbiorcy. Niektórzy spośród uczestników postrzegają zaangażowanie w wolontariat jako pewnego ro-

dzaju wyzwanie, dostrzegając w nim poniekąd okazję do sprawdzenia samego siebie – czy dam radę podołać powierzonym mi obowiązkom (widoczne jest to zwłaszcza u osób, które nie angażowały się wcześniej w działania prospołeczne), jak również czy będę w stanie właściwie odnaleźć się w sytuacji i zachowywać w pożądanym przez innych sposób oraz okazję do pokonywania pewnych osobistych ograniczeń (np. niechęć do pracy w grupie).

W wypowiedziach respondentów widoczny jest jeszcze jeden aspekt, zdający się być szczególnie istotnym dla ludzi młodych, a mianowicie dobra zabawa. Wydawać by się mogło, że podejmowanie decyzji o zaangażowaniu w wolontariat w oparciu o taki czynnik motywacyjny jest niewłaściwe, jednak praktyka pokazuje, że jest to niesłuszny tok myślenia, jeżeli bowiem wolontariusz wywiązuje się ze swoich obowiązków, nie należy krytykować kierujących nim pobudek. Co więcej, zasadne wydaje się wykorzystanie nawet takiego rodzaju motywacji dla dalszego aktywizowania konkretnego wolontariusza i zachęcania go do innych prospołecznych zachowań.

Lubię pomagać innym. Widzę w tym projekcie szansę na zdobycie nowych doświadczeń oraz fajną zabawę. (Informator 1)

Dla mnie jest to nowe doświadczenie. Chcę miło spędzić czas i poznać nowych ludzi. A przy okazji mam nadzieję że pomogę przy festiwalu. (Informator 2)

To dla mnie nowe doświadczenie, okazja do spędzenia fajnie czasu i poznania nowych ludzi. (Informator 3)

Wahałam się na początku, bo nigdy nie brałam udziału w tego typu akcji. Zdecydowałam się, bo to nowe doświadczenie, okazja do poznania nowych ludzi i zdobycia nowej wiedzy. I fajnie będzie zobaczyć jak wyglądają koncerty od *backstage'u*, a nie tylko jako widz. (Informator 4)

Zdecydowałam się na udział w tym projekcie, bo chciałam poznać nowych ludzi, zintegrować się z nimi. I wydawało mi się, że to będzie po prostu fajna przygoda. (Informator 5)

Zdecydowałam się na udział w tej akcji, ponieważ interesuję się muzyką i tego typu koncertami, więc chciałam się przy okazji dowiedzieć, jak wygląda ich organizacja i przebieg od drugiej strony, czyli od tzw. zaplecza, a nie tylko z perspektywy widza. (Informator 6)

Lubię nowe wyzwania, a w takim czymś nigdy nie brałam udziału i chciałabym się sprawdzić. Wydaje mi się, że mam cechy też takie, które mogą mi w tym pomóc, np. zdecydowanie. Chciałabym zobaczyć jak to jest, kierować taką grupą ludzi, kiedy jest presja czasu, jesteś w nowym otoczeniu, nie znasz ludzi, a musisz zachowywać się w konstruktywny sposób. (Informator 7)

Jestem bardzo ciekawa, ale mam pewne obawy czy sobie tu poradzę. To będzie taki sprawdzian dla mnie i nowe doświadczenie, zwłaszcza że ja też wolę indywidualnie pracować, a tu jednak w grupie będę musiała działać. (Informator 8)

A zdecydowałam się, bo miałam taką myśl, żeby zrobić coś innego, spróbować czegoś nowego, a tu nadarzyła się okazja. Pomyślałam, że można spróbować. Chciałabym się nauczyć czegoś nowego. (Informator 9)

To okazja, żeby jakoś czas sobie zorganizować. Jestem otwarty, postaram się dać z siebie jak najwięcej, żeby wszystko tu było jak najlepiej. Chciałbym się tu też dobrze bawić, bo mało takich okazji teraz mam. I myślę, że też będzie okazja, żeby czegoś nowego się dowiedzieć. (Informator 10)

Ja ogólnie jestem osobą bezinteresowną, więc chciałabym się sprawdzić. Przede wszystkim jestem ciekawa jak to będzie i to główny powód mojej obecności. Chcę spróbować czegoś nowego. (Informator 11)

W procesie podejmowania decyzji częstokroć istotną rolę odgrywają inne osoby znaczące, które to służą radą i osobistym doświadczeniem. Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku badanych i podejmowania przez nich decyzji o zaangażowaniu w wolontariat. Jak wynika z wypowiedzi respondentów, osoby znaczące stanowiły podstawowe źródło wiedzy na temat projektu, ale też starały się zachęcać i motywować do wzięcia w nim udziału. Jako osoby zachęcające do społecznej aktywności informatorzy wskazali przede wszystkim: osoby z otoczenia rówieśniczego (przyjaciółka, koleżanka), członków rodziny (matka), przedstawicieli instytucji zewnętrznych (prezesa stowarzyszenia „Wędka” – działającego na rzecz młodzieży zagrożonej niedostosowaniem oraz terapeutkę z ośrodka uzależnień, w którym odbywają terapię).

O wolontariacie powiedziała mi i namówiła mnie na niego moja koleżanka. (Informator 2)

O wolontariacie powiedziała mi mama, która zna prezesa *Wędki*. (Informator 3)

O wolontariacie dowiedziałam się od mojej przyjaciółki. (Informator 4)

O wolontariacie powiedział mi prezes stowarzyszenia *Wędka*. (Informator 5)

(...) to znaczy powiedziała nam jedna z terapeutek. Ja miałam z nią wcześniej indywidualną rozmowę i ona wiedziała, że chciałabym dalej z tym wolontariatem działać, dlatego mi zaproponowała ten projekt. (Informator 8)

Kategoria: Korzyści z udziału w wolontariacie

Wolontariat to aktywność, względem której z zasady nie powinno się oczekiwać uzyskania jakichkolwiek korzyści. Jak pokazują jednak dotychczasowe badania, wolontariusze zawsze zyskują coś dzięki swojemu zaangażowaniu, choć nie są to wymierne korzyści materialne. Potwierdzeniem tego są wypowiedzi uczestników projektu – wszyscy przyznali, że zyskali coś dzięki zaangażowaniu w wolontariat podczas festiwalu. Deklarowane przez badanych korzyści mają różny charakter i dotyczą różnych sfer funkcjonowania. Przede wszystkim należy do nich zaliczyć przełamanie własnych barier i ograniczeń (niechęć do pracy w grupie, trudności w nawiązywaniu relacji z nowymi ludźmi, brak cierpliwości) oraz wypracowanie społecznie akceptowanych sposobów zachowania (konstruktywne rozwiązywanie problemów, poszerzenie umiejętności komunikacyjnych, większa tolerancja dla odmienności). Innym godnym uwagi profitem jest podniesienie samooceny i poczucia własnej wartości oraz poznanie i uczestnictwo w zupełnie odmiennym od dotychczas preferowanego stylu życia. Szczególnie uwidacznia się to w wypowiedziach Informatorów 10 i 11, podkreślających zupełną rozbieżność pomiędzy stylem zabawy i spędzania czasu wolnego, jaki mieli okazję aktywnie obserwować, a jaki dotychczas prowadzili. Godny uwagi jest również element wymiany doświadczeń, zwłaszcza z osobami, które borykały się z podobnymi problemami, a jednak miały odwagę je przezwyciężyć i rozpocząć tzw. „normalne życie”. Wśród wskazywanych przez badanych korzyści znalazły się również poszerzenie wiedzy oraz nawiązanie nowych znajomości, w tym także z osobami, których poza festiwalem nie miałoby okazji ani ochoty poznać.

Podkreślić należy jednocześnie, że badani nie tylko w sposób pozytywny wypowiadają się na temat uczestnictwa w projekcie, ale rzeczywiście zdają się mieć względem niego aprobowo-pochwalny stosunek, na co wskazują ich odpowiedzi (będę miał dobre wspomnienia czy zdecydowałbym się jeszcze raz na taką formę aktywności).

Było bardzo fajnie. Poznałam nowych ludzi. Zazwyczaj wolę samodzielną pracę, teraz robiliśmy coś wspólnie, więc to dla mnie raczej nowość. Musiałam się ze wszystkimi dogadać, ale wyszło ok, nie było konfliktów. I nauczyłam się też nowych rzeczy, np. jak wygląda organizacja koncertu, to było bardzo ciekawe. Liczę na powtórkę w przyszłym roku. (Informator 1)

Bardzo mi się podobało. Fajnie było popatrzeć na organizację koncertu od tej drugiej strony, a nie tylko na efekt, czyli występ artysty. Mieliśmy okazję obserwować

też próby, co było dodatkowym plusem. Poznałam nowych ludzi i mam nadzieję, że chociaż z częścią będę miała okazję utrzymywać kontakt. Dowiedziałam się też wielu nowych rzeczy. Razem z innymi uczestnikami projektu, tymi którzy występowali na koncercie, mieliśmy jedną garderobę, więc było dużo okazji do rozmowy. I chyba przez to, że każdy z nich był zupełnie inny jestem trochę bardziej tolerancyjna i otwarta na nowych ludzi, aniżeli przed festiwalem. (Informator 5)

Pracowało mi się w miłej atmosferze, wszyscy starali się o nas dbać. Przychodziłam do projektu z założeniem, że chciałabym się czegoś nowego nauczyć i to się udało. Było wiele okazji do rozmów i wymiany poglądów, także z osobami z którymi pewnie w innych okolicznościach sama bym nie chciała nawiązywać kontaktu. Nie była to duża grupa, może dwie, trzy osoby, ale i tak to jest dla mnie plus, że się przełamalam i też z nimi rozmawiałam. I tak jak chciałam, zobaczyłam festiwal od drugiej strony. I to było wow. Przypuszczam że to moja jedyna okazja żeby w czymś takim uczestniczyć, ale zdecydowanie było warto. I jeszcze fajne książki dostaliśmy przy okazji spotkania z 4B. Jeszcze ich nie czytałam, ale jeżeli będą tak interesujące jak spotkanie, to pewnie szybko się z nimi uporam. (Informator 6)

Miałam okazję posłuchać muzyki, której sama nigdy bym nie włączyła w domu. I to było fajne, bo pokazało, że nie warto zamykać się na inność. I co więcej, dobrze się przy tej muzyce bawiłam. Także mam nadzieję, że to doświadczenie motywuje mnie żeby być bardziej otwartą na nowości i nie zamykać się tylko w tym co znam. I też na plus jest to, że poznałam nowych ludzi, w większości zupełnie różnych od moich znajomych. I nawet miałam o czym z nimi pogadać, więc chyba jestem całkiem fajna. (Informator 7)

Fajnie, że mogłem wejść za scenę, zobaczyć od drugiej strony to wszystko. Jeszcze raz jakbym miał okazję, to bym się zdecydował na taki projekt. Będę miał dobre wspomnienia. I to spotkanie z 4B, to mnie bardzo dotknęło, jakieś wspólne doświadczenia mamy, więc super, że mogłem je też z kimś obgadać. To ważne dla mnie. (Informator 9)

Ciekawe przeżycie to było. Z drugiej strony można było wszystko zobaczyć. Jak by mi ktoś zaproponował jeszcze raz taki projekt, to na pewno bym się zgodził. Nie wiem czy mogę powiedzieć, że się jakoś zmieniłem, bo to tylko dwa dni były. Ale fajnie było zobaczyć, że można iść na miasto i bez alkoholu się bawić. Ja sam na trzeźwo się tu wybawiłem. Nie pamiętam kiedy ostatnio tak się dobrze bawiłem. (Informator 10)

Ludzie bawili się na trzeźwo, na dodatek przy muzyce o Jezusie. Nie spodziewałam się tego, to zupełna nowość, że można się bawić w takim klimacie. W ogóle nie wyobrażałam sobie, żeby na trzeźwo się bawić. A tu odmiana. (...) i też te obowiązki, np. rozdawanie folderów – kiedy trzeba było podejść do obcej osoby i zagaadać, a różnie ludzie reagowali to mnie nauczyły takiej większej cierpliwości i opanowania, żeby komuś nie odpyskować czy coś. I taka pewna siebie się poczułam przez te dwa dni, bardziej odważna. Chętnie jeszcze raz bym wzięła udział w takim projekcie. (Informator 11)

Istotny w kontekście korzyści osiągniętych z zaangażowania w wolontariat wydaje się także stosunek badanych do powierzonych im obowiązków. Pozytywna ocena realizowanych zadań rzutuje na poczucie satysfakcji i zadowolenia z decyzji o zostaniu wolontariuszem. Wszyscy festiwalowi wolontariusze pozytywnie ocenili zarówno same zadania, jak i ich rozdział między poszczególnych ochotników – *Moim zdaniem zadania dla nas przewidziane nie były ani za trudne, ani za łatwe. Byliśmy w stanie je wykonać i nie zniechęcać się porażkami. Fajnie, że była też możliwość wyboru, co konkretnie chcemy robić, a nie że podział obowiązków został z góry narzucony* (Informator 7).

Badani pozytywnie ocenili także sposób organizacji pracy, jaką mieli wykonać. Docenili przewidziane z góry przerwy, ale też wygospodarowanie specjalnej przestrzeni, w której mogli nie tylko odpocząć, ale również zostawić swoje rzeczy osobiste – *Bardzo się cieszę, że organizatorzy o nas zadbali. Były przerwy na posiłek itp. Była też wygodna garderoba, w której mogliśmy sobie posiedzieć albo zostawić swoje rzeczy* (Informator 1). Zwrócili też uwagę na postawę osób nadzorujących i wspierających ich w trakcie wykonywania zadań, podkreślając, iż wszyscy byli gotowi do udzielenia wszelkiej pomocy i rozwiązania ewentualnych wątpliwości, zaś ogólnie panująca atmosfera sprzyjała wykonywaniu obowiązków – *Wszyscy byli bardzo mili, starali się o nas troszczyć. Myślę, że każdy miał takie poczucie, że jak czegoś nie wie czy potrzebuje pomocy to może zapytać i nikt źle tego nie zrozumie. W ogóle było miło i przyjemnie* (Informator 6); *I o nas też się wszyscy troszczyli, pytali czy czegoś nie potrzebujemy. To było miłe, że obcy ludzie się tak interesują nami, doceniają* (Informator 7).

Kategoria: Ogólna ocena „Song of Songs Festival”

Zebrane w trakcie wywiadów dane nie służyły wyłącznie uzyskaniu odpowiedzi na postawione uprzednio pytania badawcze. Zarówno w trakcie festiwalu, jak i w czasie badań chodziło o wyrobienie w wolontariuszach poczucia sprawstwa i odpowiedzialności za podejmowane działania, w tym przypadku za jakość festiwalu – zarówno tegorocznej, jak i przyszłych edycji. W tym celu niezbędne było uświadomienie im, że ich głos i opinia, jako bezpośrednich uczestników, odnośnie przebiegu wydarzenia jest istotna i może przyczynić się do zmiany elementów, które nie funkcjonowały właściwie czy wymagały udoskonalenia.

Większość respondentów oceniła festiwal pozytywnie, wskazując na takie jego mocne strony jak chociażby dobrą organizację, ciekawy dobór artystów czy dbałość o planowy przebieg poszczególnych koncertów i wydarzeń. Na uwagę zasługuje fakt, że badani nie poprzestali na pochwałach, ale starając się jak najlepiej wywiązać z powierzonego im zadania, wskazywali elementy, które ich zdaniem wymagały udoskonalenia czy zmiany. Co więcej, nie ograniczali się wyłącznie do nakreślenia tychże elementów, ale też przedstawiali propozycje rozwiązań zaistniałych trudności.

Festiwal bardzo mi się podobał. Organizacja bardzo sprawna. Jedyne co to bym dopilnowała, żeby ochroniarze też pracowali poza sceną, a nie tylko wokół niej. Wtedy dresy by innych nie zaczepiali. (Informator 1)

Sam festiwal zdecydowanie na plus, to była super impreza. Ciekawi artyści, potrafili nawiązać interakcje z publicznością. Dobra organizacja i fajna atmosfera. (Informator 5)

Festiwal uważam za udany, wszystko poszło chyba zgodnie z planem. (Informator 6)

Festiwal bardzo mi się podobał. Był dobrze zorganizowany, wszystko szło sprawnie. Może trochę Ci prowadzący, w sensie te osoby którym pomagaliśmy, np. Pani Inspicjentka. Chodzi mi o to, że czasami były przestoje i oni chyba nie mieli pomysłu co mają z nami zrobić. Jakoś może trzeba byłoby ich lepiej przygotować do pracy z wolontariuszem, żeby ten czas był w pełni wykorzystany. (Informator 7)

Mi się bardzo podobało. Wszystko było chyba dobrze, bo nikt nam się nie skarżył chociażby z uczestników. (Informator 9)

Dałbym taką 9 w ocenie. Wszystko było ok. Jedno co to nad sposobami komunikacji bym popracował – w tym sensie, że w tym tłumie czasami się szukaliśmy, więc może z tym można coś zrobić, np. jakieś krótkofalówki czy coś, żeby było łatwiej się odnaleźć. (Informator 10)

Pierwszy raz byłam na takim festiwalu i bardzo mi się podobało. Myślę, że był dobrze przygotowany, ja tak to widzę. (Informator 11)

Podsumowanie

Analiza literatury specjalistycznej, poczyniona w pierwszej części tekstu, pokazuje jak złożonym zagadnieniem jest problem niedostosowania społecznego dzieci i młodzieży. Co więcej, dynamika zmian społeczno-kulturowych powoduje, że obecnie obserwujemy namnażanie się czynników ryzyka, które mogą stanowić podłoże omawianego problemu. Tym samym rośnie liczba

dzieci i młodzieży niedostosowanych społecznie lub niedostosowaniem zagrożonych. Poszukiwanie sposobów zapobiegania temuż problemowi czy też minimalizowania jego przejawów winno stanowić jeden z przedmiotów zainteresowania społecznego. W efekcie obserwujemy rozwój coraz to nowych form i metod pracy z osobami wykazującymi symptomy zaburzeń. Jedną z tychże metod jest, coraz częściej wykorzystywane, angażowanie młodzieży w wolontariat. Podobną strategię obrali organizatorzy *Song of Songs Festival*. Organizując przestrzeń dla wolontariackiego zaangażowania młodzieży niedostosowanej społecznie i zagrożonej niedostosowaniem w kulturalne wydarzenie przyjęli założenie, że takie doświadczenie korzystnie przełoży się na ich przyszłe funkcjonowanie. Wyniki przeprowadzonych badań pokazują, że założenie to było uzasadnione. Niezależnie od uprzednich doświadczeń, respondenci nie mieli problemu ze zdefiniowaniem pojęcia wolontariat, wskazując na wszystkie jego elementy uwzględniane w definicjach naukowych. Informacje o możliwości uczestnictwa w wolontariacie badani uzyskali od osób bliskich – członków rodziny, przyjaciół, znajomych lub od przedstawicieli instytucji zewnętrznych – stowarzyszenia „Wędką” lub ośrodka terapii uzależnień. Motywy zaangażowania w działalność prospołeczną były różne, jednakże u wszystkich respondentów decyzja miała charakter polimotywacyjny. Najczęściej wskazywane przez wolontariuszy czynniki decyzyjne to: chęć spróbowania czegoś nowego, zdobycia nowych doświadczeń i poznania nowych ludzi, okazja do zobaczenia koncertu od innej strony, dążenie do sprawdzenia samego siebie oraz do pokonywania pewnych osobistych ograniczeń. Innym wymienianym motywem działania była chęć przeżycia przygody i dobrej zabawy.

Najistotniejsze w kontekście pracy z osobami niedostosowanymi wydają się jednak korzyści wynikające z zaangażowania w wolontariat. Wśród profitów badani wymieniali przede wszystkim: przełamanie własnych barier i ograniczeń (niechęć do pracy w grupie, trudności w nawiązywaniu relacji z nowymi ludźmi, brak cierpliwości), wypracowanie społecznie akceptowanych sposobów zachowania (konstruktywne rozwiązywanie problemów, poszerzenie umiejętności komunikacyjnych, większa tolerancja dla odmienności), podniesienie samooceny i poczucia własnej wartości oraz doświadczenie zupełnie odmiennego od dotychczas preferowanego stylu życia. Respondenci mieli dodatkowo okazję do skonfrontowania własnych doświadczeń z osobami, które borykały się z podobnymi problemami, a które były w stanie je przezwyciężyć i rozpocząć tzw. „normalne życie”. Inne dostrzegane przez badanych korzyści to poszerzenie wiedzy oraz nawiązywanie nowych znajomości.

Analiza zebranego materiału pozwoliła na dostrzeżenie wielorakich korzyści z zaangażowania w wolontariat. Wydają się one istotne, bowiem pozwalają na rekompensowanie większości deficytów obserwowanych z reguły u osób niedostosowanych i zagrożonych niedostosowaniem społecznym. Jednocześnie należy mieć świadomość, że opisywany tutaj wolontariat był krótkotrwały – trwał zaledwie dwa dni. Zasadne wydaje się tym samym przypuszczenie, że gdyby zaangażowanie to miało charakter długoterminowy, osiągnięte efekty też byłyby bardziej rozbudowane i widoczne, co zdaniem autorki pozwala na uzasadnienie postrzegania i wykorzystywania wolontariatu jako ważnej formy oddziaływania na osoby niedostosowane społecznie.

Bibliografia

- Brągiel J., *Motywy podejmowania działań prospołecznych przez wolontariuszy*, [w:] *Rodzina jako środowisko pracy socjalnej. Teoria i praktyka*, B. Matyjas, J. Biała (red.), Kielce 2007.
- Cendrowski Z., *Wolontariusze*, Warszawa 1998.
- Denzin K.N., Lincoln Y., *Metody badań jakościowych*, t. 1, Warszawa 2009.
- Flick U., *Projektowanie badania jakościowego*, Warszawa 2010.
- Gałaś M., *Przemoc w mediach*, [w:] *Przemoc dzieci i młodzieży*, J. Papież, A. Plukis (red.), Toruń 1999.
- Gawroński S., *Ochotnicy miłości bliźniego. Przewodnik po wolontariacie*, Warszawa 1999.
- Grzegorzewska M., *Dążenie do odnowy dróg resocjalizacji młodzieży niedostosowanej społecznie*, „Szkoła Specjalna” 1960, nr 6.
- Hanyga-Janczak P., *Mass media a zachowania dzieci i młodzieży w wolnym czasie*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2007, nr 2.
- Hołyst B., *Kryminologia*, Warszawa 2001.
- Ilnicka R.M., *Środowiskowy kontekst niedostosowania społecznego młodzieży*, Toruń 2008.
- Izdebska J., *Multimedia zagrażające współczesnemu dziecku*, [w:] *Dziecko i media elektroniczne – nowy wymiar dzieciństwa. Komputer i Internet w życiu dziecka i obraz jego dzieciństwa*, I. Izdebska, T. Sosnowski (red.), t. 2, Białystok 2005.
- Kostek M., *Wolontariat w hospicjum impulsem do zmiany w człowieku?*, Lublin 2010.
- Krakowiak P., *Historia i współczesność wolontariatu hospicyjnego*, [w:] *Podręcznik koordynatora wolontariatu hospicyjnego*, P. Krakowiak, A. Modlińska, J. Binnebesel (red.), Gdańsk 2009.
- Krakowiak P., *Wolontariat w opiece u kresu życia*, Toruń 2012.

- Krakowiak P., Janowicz A., *Historia i współczesność wolontariatu hospicyjnego*, [w:] *Podręcznik koordynatora wolontariatu hospicyjnego*, P. Krakowiak, A. Modlińska, J. Binnebesel (red.), Gdańsk 2009.
- Krzyczkowski K., *Wolontariat krok do kariery*, Warszawa 2011.
- Lipkowski O., *Resocjalizacja*, Warszawa 1987.
- Ochman M., Jordan P., *Jak pracować z wolontariuszami. Centrum Wolontariatu w Warszawie*, Warszawa 2000.
- Okoń W., *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2001.
- Ostrihańska Z., *Losy uczniów nieprzystosowanych społecznie*, Lublin 1997.
- Paczkowska A., Krakowiak P., Witkowski R., *Wolontariat więźniów jako dobra praktyka włączania do życia w społeczności*, „Wychowanie na co Dzień” 2011, nr 6.
- Pytka L., *Pedagogika resocjalizacyjna. Wybrane zagadnienia teoretyczne, diagnostyczne i metodyczne*, Warszawa 2000.
- Pytka L., Zacharuk T., *Zaburzenia przystosowania społecznego dzieci i młodzieży. Aspekty diagnostyczne i terapeutyczne*, Warszawa 1998.
- Radochoński M., *Osobowość antyspołeczna*, Rzeszów 2000.
- Sadowski R., *Wolontariat wychowanków jako metoda pracy resocjalizacyjnej w Schronisku dla Nieletnich i Zakładzie Poprawczym w Warszawie-Falenicy*, [w:] *Nieprzystosowanie społeczne dzieci i młodzieży. Teoria i praktyka*, S. Ćmiel (red.), Józefów 2011.
- Seredyński, *Oddziaływanie mediów na zachowanie się nieletnich*, „Problemy Nauk Stosowanych” 2013, t. 1.
- Siemionow J., *Kształcenie resocjalizujące – specyfika i znaczenie procesu edukacji nieletnich niedostosowanych społecznie*, „Resocjalizacja Polska” 2013, nr 4.
- Spionek H., *Zaburzenia psychoruchowego rozwoju dziecka*, Warszawa 1965.
- Strykowska J., *Niedostosowanie społeczne dzieci w wieku szkolnym. Problemy. Diagnostyka. Profilaktyka*, Gniezno 2005.
- Szabelska G., *Przemoc w wychowaniu jako zagrożenie rozwoju dziecka-wychowanek*, [w:] *Współczesne konteksty wychowawcze*, A.M. de Tchorzewski (red.), Bydgoszcz 2002.
- Urban B., *Zaburzenia w zachowaniu i przestępczość młodzieży*, Kraków 2000.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, Dz. U. Nr 96, poz. 873.
- Zdziech B., *Niedostosowanie społeczne dzieci i młodzieży a potencjał socjalizacyjno-terapeutyczny środowiska szkolnego*, „Roczniki Pedagogiczne” 2016, nr 3.
- Żmichrowska M.J., *Niedostosowanie społeczne. Przegląd wybranych definicji*, „Zeszyty Pedagogiczno-Medyczne” 2012, nr 18.
- Żukowska-Nawrot K., *Krótko o niedostosowaniu społecznym*, „Społeczeństwo i Edukacja. Międzynarodowe Studia Humanistyczne” 2012, nr 1.

Netografia

- Braun K., *Pomaganie mnie nakręca. Informator dla wolontariuszy*, Warszawa 2005, <http://wolontariat.caritas.pl/wp-content/uploads/2015/04/Informator-dla-wolontariuszy.pdf> (dostęp: 10.08.2018).
- Coordinating Committee for International Voluntary Service, <http://www.ccivs.org/> (dostęp: 09.08.2018).
- Fundacja Kaliski Inkubator Przedsiębiorczości, <http://www.kip.kalisz.pl/ts/?s=13> (dostęp: 29.07.2018).
- Kasprzak K., *Wolontariat jako jedna z metod resocjalizacji*, <http://www.mow.powiat.koszalin.pl/przyklady/publikacje/kk.pdf> (dostęp: 03.08.2018).
- Trojanowska E., *Wolontariat jako metoda uspołeczniania uczniów niedostosowanych społecznie*, Warszawa 2013, <http://docplayer.pl/18751906-Elzbieta-trojanowska-wolontariat-jako-metoda-uspoieczniania-uczniow-niedostosowanych-spoecznie.html> (dostęp: 13.04.2018).